

# Janusz Szulist

---

## Spółeczny aspekt płci z perspektywy nauczania społecznego Kościoła

---

Studia Warmińskie 50, 139-154

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Janusz Szulist  
Wydział Teologii  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika

## Spółeczny aspekt płci z perspektywy nauczania społecznego Kościoła

**Słowa kluczowe:** płeć, rodzina, Kościół, ojcostwo, macierzyństwo.

**Key words:** gender, family, Church, paternity, maternity.

**Schlüsselworte:** Geschlecht, Kirche, Familie, Vaterschaft, Mutterschaft.

Jednym z fundamentalnych wymiarów ludzkiej egzystencji, mającym doniosły i niezbywalny wpływ na charakter bycia osoby, jest sfera płciowości. Autorzy Deklaracji *Persona humana* następująco określają ukonstytuowanie płci w naturze osoby: „Osoba ludzka, zdaniem współczesnych uczonych, jest tak dogłębnie przeniknięta płciowością, że należy ją uznać za jeden z głównych czynników kształtujących życie człowieka. Rzeczywiście, z płci wynikają cechy charakterystyczne, które w dziedzinie biologii, psychologii i duchowości, czynią osobę mężczyzną i kobietą, i które z tego powodu mają ogromne znaczenie dla rozwoju dojrzałości poszczególnych ludzi i ich włączenia się w życie społeczne”<sup>1</sup>. Doprecyzowanie zależności pomiędzy płcią a osobą wymaga uwzględnienia podziału na płciowość rozrodczą i płciowość ogólną. Jak dowodzi Carlo Bresciani, pierwszy z powyższych rodzajów płciowości obejmuje wszelkie zależności pomiędzy płciowością a anatomią i fizjologią. Sposób funkcjonowania i stopień rozwoju organów rozrodczych bezpośrednio wpływają zatem na ludzką płciowość. Natomiast płcio-

---

Adres/Adresse/Anschrift: ks. dr hab. Janusz Szulist, prof. WSKS, Zakład Teologii Moralnej i Katolickiej Nauki Społecznej, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, ul. Gagarina 37, 87-100 Toruń, janusz.szulist@op.pl

<sup>1</sup> Kongregacja Wychowania Chrześcijańskiego, „*Persona Humana*”. *Deklaracja o niektórych zagadnieniach etyki seksualnej*, w: K. Lubowicki (red.), *Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, Kraków 1999, t. 1, 1 (dalej: PH), za: C. Bresciani, *Płciowość, małżeństwo, rodzina*, w: L. Melina (red.), *Moralne działanie chrześcijanina*, Poznań 2008, s. 288n.

wość ogólna dotyczy płciowości w wymiarze odniesienia człowieka do Boga, m.in. poprzez realizację funkcji rozrodczej, jak też w perspektywie relacji człowieka względem społeczeństwa<sup>2</sup>. Płciowość stanowi więc rzeczywistość wieloaspektową. Obejmuje zarówno elementy natury biologicznej, jak też wiąże się z ludzką duchowością. Z tego względu w pełni adekwatnym określeniem funkcjonowania człowieka w aspekcie płci jest pojęcie integralności płciowej.

Przedmiotem analiz zawartych w niniejszym artykule jest ludzka płciowość jako czynnik determinujący funkcjonowanie życia społecznego. Prezentowane przesłanki i wnioski są formułowane na podstawie nauczania Kościoła, zarówno w zakresie teologii moralnej, jak również katolickiej nauki społecznej.

Analizując ludzką płciowość w kontekście nauki Kościoła, w pierwszej kolejności należy sprecyzować egzegetyczno-teologiczny fundament płci. Kolejnym etapem badań omawianego zjawiska jest charakterystyka społecznego znaczenia daru ludzkiej płciowości.

## 1. Biblijna charakterystyka płci w zakresie społecznych odniesień człowieka

Nauka Starego Testamentu w kwestii płciowości dotyczy trzech zagadnień: dzieła stworzenia, przymierza oraz prawa. Należy również zaakcentować fakt, że starotestamentalna charakterystyka ludzkiej płciowości jest dwuwymiarowa, a mianowicie obejmuje wymiar pozytywny i negatywny.

Aspekt pozytywny płci bazuje na dziele stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boże: A wreszcie rzekł Bóg: „*Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi!*” Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę (Rdz 1, 26-27). Ów fragment biblijny ma wielorakie znaczenie dla interpretacji ludzkiej płciowości. Po pierwsze, cecha podobieństwa do Boga decyduje o ludzkiej godności, a ściślej o wyróżnieniu człowieka spośród innych stworzeń<sup>3</sup>. Stwierdzenie dotyczące bycia mężczyzną bądź niewiastą pozwala sformułować ważny wniosek natury antropologicznej – otóż płciowość zawarta jest bezpośrednio w godności osobowej. Przytoczony fragment z Księgi Rodzaju, opisujący dzieło stworzenia człowieka, podkreśla po-

<sup>2</sup> Por. ibidem, s. 289.

<sup>3</sup> Zob. Kongregacja Nauki Wiary, *List do biskupów Kościoła Katolickiego o współdziałaniu mężczyzny i kobiety w Kościele i w świecie*, Poznań 2005, 5 (dalej: WMK).

nadto naturalne zróżnicowanie ludzi ze względu na płeć. Męskość i kobiecość są wpisane w plany Opatrzności Bożej, w ramach których pierwsi rodzice mają przypisane różne powołania, częściowo wynikające z różnic natury biologicznej. Zróżnicowanie płciowe nie oznacza jednak różnicy w aspekcie godności. Zarówno mężczyzna, jak i kobieta posiadają znamię podobieństwa Bożego, decydujące o ich równości wobec Boga oraz innych osób<sup>4</sup>. Po trzecie, powyższy cytat biblijny ukazuje wspólnotowy charakter życia człowieka. Jest wszak w nim mowa o stworzeniu mężczyzny i kobiety. Owa wspólnotowość znajduje kontynuację w drugim opisie stworzenia człowieka (por. Rdz 2, 4-25). Wynika z niego, że kobieta zostaje powołana do pomocy mężczyźnie. Nie jest to jednak niewolnicza zależność, ale forma przełamania ludzkiej samotności ku budowaniu relacji interpersonalnych, w ramach których można odkrywać własną tożsamość<sup>5</sup>. W relacjach natury osobowej człowiek dostrzega, że jest darem dla drugiej osoby. Zawiązanie wspólnoty na fundamencie bezinteresownej miłości odpowiada najgłębszym ludzkim pragnieniom, przewidzianym przez Boga: *Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem* (Rdz 2, 24). Jedność, której są przyporządkowani mężczyzna i kobieta, wyraża jednocześnie cel płciowości, realizowanej w małżeństwie<sup>6</sup>.

Kolejna przesłanka natury pozytywnej, sformułowana na podstawie przekazu Księgi Rodzaju, dotyczy skutku zjednoczenia płciowego, jakim jest powoływanie do istnienia nowych istot ludzkich (por. Rdz 1, 28)<sup>7</sup>. Ukierunkowanie na prokreację stanowi postępowanie według planu powziętego przez Boga. Człowiek, który realizuje swoje powołanie w zakresie funkcji prokreacyjnej, otrzymuje jako nagrodę Boże błogosławieństwo<sup>8</sup>. W *Liście do rodzin* bł. Jan Paweł II zwraca uwagę na charakter życia, przekazywanego w ramach prokreacji. Otóż niedozwolonym uproszczeniem jest ograniczanie refleksji jedynie do życia biologicznego, przekazywanego poprzez stosunek płciowy. Jeżeli człowiek jest podobny Bogu, to uczestnicząc w procesie dalszego stwarzania świata bierze udział w przekazywaniu nie tylko życia biologicznego, ale również duchowego, mającego swój początek bezpośrednio w Trójcy Świętej<sup>9</sup>.

<sup>4</sup> Por. Konferencja Episkopatu Polski, *Służyć prawdzie o małżeństwie i rodzinie*, Warszawa 2009, 65n (dalej: PMR).

<sup>5</sup> Por. WMK 6.

<sup>6</sup> C. Bresciani, op. cit., s. 278n; zob. również: Papińska Rada ds. Rodziny, *Ludzka płciowość: prawda i znaczenie. Wskazania dla wychowania w rodzinie*, w: K. Lubowicki (red.), *Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, t. 2, Kraków 1999, 10 (dalej: LP).

<sup>7</sup> Zob. Jan Paweł II, *List do rodzin*, w: idem, *List do rodzin. List do dzieci*, Częstochowa 2005, 6 (dalej: LdR).

<sup>8</sup> C. Bresciani, op. cit., s. 282n.

<sup>9</sup> Por. LdR 6; LP 12.

Następne zagadnienie, jakie można wyróżnić w ramach starotestamentalnej refleksji nad kwestią płci, dotyczy przymierza zawartego przez Stwórcę z Noem, a następnie z Abrahamem. Ofiarowując swojemu ludowi obietnice oraz przekazując prawo, Bóg manifestuje swoją bezgraniczną, oblubieńczą i wyłączną miłość do człowieka. Jeżeli wierni będą zachowywać postulatory tak rozumianej miłości w sferze płci, wówczas będą żyć w świętości. Jeden z fragmentów Księgi Izajasza dotyczy radości Boga z tytułu miłości oblubieńczej, zachodzącej pomiędzy małżonkami (por. Iz 62, 5). Przestrzeganie prawa przymierza oznacza ponadto życie w sprawiedliwości. Litera prawa, o której nauczący prorocy (por. np. Oz 2, 21), posiada swoją istotę i doskonale spełnienie w miłości. Czynienie miłości, a więc miłosierdzie w relacji małżonka do małżonki, jest formą krzewienia w świecie Bożej chwały. Jest to zapewne główna motywacja zastosowania przez autorów biblijnych kobiecej metaforyki na określenie Syjonu, będącego miejscem świętym i wyznaczającego charakter zupełnego spełnienia człowieka w jego dążeniach<sup>10</sup>.

Trzecim zagadnieniem starotestamentalnym, nawiązującym do płci, jest prawo. Dekalog stanowi prawa przekazane przez Boga w ramach przymierza. Dwa spośród dziesięciu przykazań – szóste i dziewiąte – dotyczą bezpośrednio sfery płciowości (por. Wj 20, 14-17). Przestrzeganie właśnie tych wskazań prawnych oznacza życie w czystości, którą w następujący sposób określa Katechizm Kościoła Katolickiego: „Czystość oznacza osiągniętą integrację płciowości w osobie, a w konsekwencji wewnętrzną jedność człowieka w jego byciu cielesnym i duchowym”<sup>11</sup>. Starotestamentalne znaczenie czystości ujęte w Dekalogu, choć zdefiniowane negatywnie, zawiera w sobie wezwanie do życia wedle wskazań nauki Bożej. Egzystencja człowieka praktykującego cnotę czystości obejmuje zarówno nastawienie wewnętrzne, jak też zewnętrzne uczynki. Innymi słowy, predyspozycja duchowa musi odpowiadać zachowaniom osoby w relacji do Boga i innych ludzi<sup>12</sup>.

W aspekcie ukierunkowania społecznego negatywny aspekt płciowości w Starym Testamencie nawiązuje również do wskazanych powyżej pól tematycznych, a mianowicie do stworzenia, przymierza i prawa. Idealny charakter odniesień pomiędzy pierwszymi ludźmi zostaje zburzony przez grzech pierworodny (por. Rdz 3, 1-24). Akt nieposłuszeństwa dokonany w Raju stanowi przejaw braku zaufania do Boga oraz przeinterpretowania ludzkiej wolności. Zło grzechu pierwszych rodziców polega na tym, że zapragnęli zająć miejsce Boga. Taka pokusa bycia jak Bóg przejawia się wielokrotnie w późniejszych dziejach człowieka. Wracając jednak do kwestii grzechu pierworodnego, za Katechizmem Kościoła

<sup>10</sup> Por. WMK 9.

<sup>11</sup> Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 2009, 2337 (dalej: KKK).

<sup>12</sup> Por. S. Olejnik, *Teologia moralna życia społecznego*, Włocławek 2000, s. 184n.

Katolickiego można wyróżnić następujące skutki owego dramatycznego zachowania Adama i Ewy: „zniszczenie pierwotnej harmonii sprawiedliwości, zerwanie panowania duchowych władz duszy nad ciałem oraz poddanie napięciom jedności mężczyzny i kobiety”<sup>13</sup>. We wskazanym powyżej zakresie skutki grzechu pierwotnego w sposób bezpośredni wpływają na sferę płciowości. Można wskazać co najmniej dwie tego typu konsekwencje. Po pierwsze, skutkiem grzechu pierwotnego jest element panowania mężczyzny nad kobietą: *ku twemu mężowi będziesz kierowała swe pragnienia, on zaś będzie panował nad tobą* (Rdz 3, 16). Boże słowa wskazują na ryzyko nieuporządkowanej miłości w relacji dwojga ludzi, w sensie zaspokajania egoistycznych skłonności poprzez płciowość. Owa dominacja przejawia się w formie uprzedmiotawiania kobiet, a więc w odbieraniu im pełnego prawa do samostanowienia. Drugim skutkiem grzechu pierwotnego dotyczącym płciowości jest nadmierne rozbudzenie pożądliwości. Za sprawą nieposłuszeństwa Adama i Ewy sfera ludzkich pragnień została wyrwana spod panowania rozumu. Człowiek ma zatem tendencję do ulegania jedynie pożądliwościom. Poddając się im, stopniowo staje się podobny do zwierzęcia; sam siebie pozbawia naturalnej godności<sup>14</sup>.

Konsekwencją sprzeciwu wobec Boga na mocy otrzymanej wolności jest wymówienie przez człowieka wiekuistego przymierza. Prorok Ozeasz, charakteryzując relację Boga do niewiernego narodu, posługuje się obrazem małżeństwa, w którym żona popelnia nierząd (por. Oz 2, 4-25). Niewierność danym zobowiązaniom jest przyczyną gniewu i zapowiedzi kary, której sens stanowi oczyszczenie człowieka ze złych skłonności lub też z samego zła<sup>15</sup>.

Również przepisy Prawa, nabudowane na fundamencie przymierza Boga z ludem wybranym, dotyczą ludzkiej płciowości. Owym wątkom został poświęcony m.in. piętnasty rozdział Księgi Kapłańskiej (por. Kpł 15, 1-33). W myśl logiki prawnej Starego Testamentu człowiek nieczysty seksualnie nie może uczestniczyć w kulcie Jahwe. Naruszenie czystości zachodzi jednak nie tylko na poziomie jednostki, ale również w małżeństwie. Bóg z niezwykłą surowością odnosi się do wszelkiej nieczystości, pragnąc tym samym zachować sakralny charakter życia małżeńskiego (por. Kpł 20, 9-21)<sup>16</sup>.

Zagadnienie ludzkiej płciowości podejmowane jest także w Nowym Testamencie. Zasadnicza cecha nauczania Jezusowego w kwestii ludzkiej płci oraz związanych z nią cnót i wartości polega na akcentowaniu roli wewnętrznego

<sup>13</sup> Por. KKK 397-400.

<sup>14</sup> Por. WMK 7; zob. również: Jan Paweł II, „*Mulieris dignitatem*”. *List apostolski o godności i powołaniu kobiety*, w: K. Lubowicki (red.), *Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, Kraków 1999, t. 1, 10 (dalej: MD).

<sup>15</sup> Zob. WMK 9.

<sup>16</sup> Por. J. Szłaga, *Czystość w Piśmie Świętym*, Encyklopedia katolicka, t. 3, Lublin 1979, kol. 935.

aspektu życia człowieka. Ów aspekt ujawnia się m.in. w następującym fragmencie Ewangelii według św. Marka: *Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota* (7, 21). Czyny przeciwko czystości – podobnie jak wiele innych przejawów zła – biorą zatem początek w ludzkim sercu. W tenże sposób należy interpretować zdradę małżeńską (por. Mt 5, 28), jak również wszelkie formy dewiacji seksualnych<sup>17</sup>.

Hierarchia zasad dotyczących płciowości odnosi się bezpośrednio do sfery serca człowieka. Nauka Jezusa w kwestii nierozzerwalności małżeństwa (por. Mt 19, 3-9) ukazuje, że zasady pochodzące bezpośrednio od Boga, takie jak wierność, jedność i świętość, mają pierwszeństwo przed wszelkimi uwarunkowaniami wynikającym z konkretnej sytuacji. Kierowanie się we współżyciu małżeńskim owymi nadrzędnymi zasadami gwarantuje wolność od grzechu, a więc życie w stanie łaski<sup>18</sup>.

Niezwykle żywotny w Nowym Testamencie jest wątek wzorcowej jedności kobiety i mężczyzny, ukonstytuowanej już w momencie stworzenia. Powyższą zależność Jezus określa następującymi słowami: *Lecz na początku stworzenia Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę: dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, tego człowiek niech nie rozdziela!* (Mk 10, 6-9)<sup>19</sup>. Jedność małżeńska i rodzinna jest ze swojej natury otwarta. Jest to otwarcie nie tylko na drugiego człowieka, na nowe życie, ale również na Boga<sup>20</sup>.

Jedność w relacji do Boga dokonuje się na fundamencie Pawłowej koncepcji Ciała Mistycznego Chrystusa. Człowiek egzystujący w owym Ciele zostaje obdarowany przez elementy dające prawdziwe życie oraz uzdalniające do trwania w świętości. Można śmiało stwierdzić, że Ciało Mistyczne, jakim jest Kościół, ma dwojakie znaczenie dla kwestii ludzkiej płciowości. Po pierwsze, człowiek przynależący do tej nadprzyrodzonej wspólnoty jest mobilizowany do postępowania w sposób odpowiadający porządkowi Bożemu, objawionemu w pełni w Jezusie. To właśnie Duch ożywiający Ciało dodaje sił do przezwyciężenia wszelkiej pożądlivości, skłaniającej m.in. do czynienia nierządu (por. 1 Kor 6, 12-20). Po drugie, jedność zachodząca pomiędzy Kościołem – czyli Ciałem – a Chrystusem stanowi wzorzec dla jedności małżeńskiej i rodzinnej<sup>21</sup>. Owa jedność oznacza zjednoczenie

<sup>17</sup> Por. S. Olejnik, op. cit., s. 184n; zob. również: PH 11n.

<sup>18</sup> Por. WMK 10.

<sup>19</sup> Zob. S. Olejnik, op. cit., s. 185.

<sup>20</sup> Por. LdR 8.

<sup>21</sup> Zob. Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Familiaris consortio*, Wrocław 2000, 13 (dalej: FC).

docelowe, będące realizacją postulatów natury osobowej mężczyzny i kobiety. Natomiast działanie chrześcijanina poza Ciałem Mistycznym albo w jawnej sprzeczności z naturą łaski posiada znamiona grzechu, a więc nieuporządkowania w sferze seksualności<sup>22</sup>.

Miłość stanowiąca fundament małżeństwa oraz wyznaczająca jednoczący charakter relacji rodzinnych jest darem Boga; cechuje ją trwałość, przekraczająca ramy wyznaczone przez czas (por. 1 Kor 13, 8). Tak rozumiana miłość buduje prawdziwe wspólnoty. Zawiera ona w sobie jednak nie tylko charakterystykę idealnej więzi wspólnotowej. Poprzez miłość człowiek poznaje nade wszystko siebie i innych jako osoby. „Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa”<sup>23</sup>. Odkrywanie tożsamości osobowej jest jednocześnie formą przypisania człowiekowi i jego aktom nadrzędnej godności w stosunku do innych stworzeń<sup>24</sup>. Jedynie przy postępowaniu wedle wskazań miłości Chrystusowej akty człowieka – w tym również płciowość – zyskują nadzwyczajną wartość, wynikającą z bycia osobą<sup>25</sup>.

Koncepcja nowotestamentalnej jedności odnosi się również do eschatonu. W Pawłowym Liście do Galatów znajduje się następujący fragment: „Bo wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa. Nie ma już [...] mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie” (3, 27-28). Jedność, o której nauczał Apostoł Narodów, dotyczy czasów apokaliptycznych. Wówczas zostanie ukształtowana taka relacja między ludźmi, w ramach której nie będzie różnic ani wynikających z nich nieporozumień, kłótni czy wojen. Dla ludzi żyjących w wymiarze doczesnym ów stan zupełnej jedności w Chrystusie jest idealnym odwzorowaniem, które człowiek może po części realizować na ziemi przy współdziałaniu łaski<sup>26</sup>.

<sup>22</sup> Por. Jan Paweł II, *Rodzina źródłem pokoju dla ludzkości. Orędzie na XXVIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, w: K. Lubowicki (red.), *Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, t. 2, Kraków 1999, 2; C. Bresciani, op. cit., s. 284n; zob. również: S. Olejnik, op. cit., s. 186n.

<sup>23</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, w: idem, *Encykliki*, t. 1, Kraków 1996, 10.

<sup>24</sup> Zob. FC 18; zob. również: Paweł VI, *Humanae vitae* Encyklika o zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania ludzkiego życia, w: K. Lubowicki (red.), *Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, t. 1, Kraków 1999, 9 (dalej: HV).

<sup>25</sup> Zob. Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Wytoczne wychowawcze w odniesieniu do ludzkiej miłości. Zasadnicze cechy wychowania seksualnego*, w: K. Lubowicki (red.), *Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, t. 1, 6 (dalej: WLM).

<sup>26</sup> Por. WMK 12.



## 2. Rodzina a społeczeństwo w zakresie funkcji płciowej

Adhortacja apostołska *Familiaris consortio*, powołując się na treść dekretu soborowego *Apostolicam actuositatem*, w następujący sposób określa znacznie rodziny dla społeczeństwa: „»Ponieważ Stwórca wszechrzeczy ustanowił związek małżeński początkiem i podstawą społeczności ludzkiej«, rodzina stała się »pierwszą i żywotną komórką społeczeństwa«<sup>27</sup>. W wymiarze chronologicznym i hierarchicznym rodzina ma zatem pierwszeństwo przed społeczeństwem. Owa zależność wyraża się w tym, że funkcjonowanie rodzin wpływa bezpośrednio na działanie społeczeństwa, jego liczebność, a także tożsamość.

Sposób bytowania rodzin wyznacza płciowość. Wpływ tego elementu rzeczywistości małżeńskiej, a w dalszej kolejności rodzinnej, na stosunki społeczne dotyczy trzech następujących pól tematycznych: moralnego aspektu przyrostu naturalnego, pozycji kobiety i mężczyzny we wspólnocie i w państwie oraz kultury.

### 2.1. Moralny aspekt przyrostu naturalnego

Realizacja postulatów wynikających z prokreacyjnej funkcji rodziny wyraża się bezpośrednio w powoływaniu do istnienia nowych istot ludzkich. W tym zakresie rodzina służy życiu, które zostało zapoczątkowane na ziemi przez Boga. Człowiek współpracuje z Bogiem w procesie przekazywania życia. W aspekcie teologicznym przekazywanie życia dokonuje się na fundamencie miłości, z której wyrasta wola współdziałania i tym samym przynależności coraz to nowych członków Kościoła, jak też – w szerszym kontekście – nowych jednostek w społecznościach ludzkich: „pielęgnowanie prawdziwej miłości małżeńskiej i wywodzący się z niej cały sposób życia rodzinnego, zmierzają tego, aby małżonkowie, nie zaniebując pozostałych celów małżeństwa, byli skłonni do męznego współdziałania z miłością Stwórcy i Zbawcy, który poprzez nich coraz bardziej powiększa i wzbogaca swoją rodzinę”<sup>28</sup>.

Wskazanie na kontekst społeczny ludzkiej płodności wymaga odniesienia do dobra, któremu przyporządkowane są wszelkie wspólnoty. Bł. Jan Paweł II w *Liście do rodzin* stwierdza, że dziecko jest dobrem wspólnym rodziny. Mając na uwadze zależność pomiędzy rodziną a społecznością, należy stwierdzić, że

<sup>27</sup> Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst Polski. Nowe Tłumaczenie*, wyd. 1, Poznań 2002, 11 (dalej: DA), cyt. za: FC 42.

<sup>28</sup> Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst Polski. Nowe Tłumaczenie*, wyd. 1, Poznań 2002, 50 (dalej: KDK), cyt. za: FC 28; WLM 23n.

każda nowa istota ludzka stanowi najdonioślejszy wkład w dobro społeczności. Wielkość tego daru osobowego dla społeczności wzrasta przy współdziałaniu wiary, dzięki której człowiek odczytuje, że poprzez zrodzenie potomstwa zyskuje możliwość uczestniczenia w planach Bożej opatrności, decydujących ostatecznie o rozwoju społeczeństw<sup>29</sup>.

Reakcją osoby na stan obdarowania przez Boga życiem jest kształtowanie postawy odpowiedzialności, co w aspekcie prokreacji wyraża się w koncepcji odpowiedzialnego rodzicielstwa. Paweł VI w następujący sposób określa zadania, a tym samym specyfikę odpowiedzialnego rodzicielstwa: „[...] do zadań odpowiedzialnego rodzicielstwa należy, aby małżonkowie uznali swe obowiązki przed Bogiem, wobec siebie samych, rodziny i społeczeństwa, przy należyтым porządku rzeczy i hierarchii wartości”<sup>30</sup>. Decyzja rodziców dotycząca przyszłego potomstwa powinna uwzględniać szeroki wachlarz uwarunkowań, które są hierarchicznie uporządkowane. Na samym szczycie tej hierarchii znajduje się Bóg. Następnie poziomy to kolejno czynniki natury osobowej, rodzina i społeczeństwo. Kryterium porządkowania poszczególnych czynników stanowi przykazanie miłości Boga i bliźniego. Z tego względu realizacja postulatów odpowiedzialnego rodzicielstwa najpełniej sprzyja krzewieniu cywilizacji miłości<sup>31</sup>.

Odpowiedzialność człowieka wobec Boga i wspólnoty służy wyartykułowaniu ludzkiego powołania w zakresie ojcostwa i macierzyństwa. Bł. Jan Paweł II wskazuje wręcz, że poprzez miłosne zjednoczenie człowiek staje coraz to bardziej świadom swojej roli jako ojca lub matki. Ojcostwo i macierzyństwo są zatem definiowane w stałej relacji do Boga i bliźnich. Funkcje właściwe ojcu lub matce są najpełniej realizowane w postawie bezinteresowności. Ową postawę dobrze określa sformułowanie, wywodzące się z nauczania Kościoła: „bezinteresowny dar z siebie”<sup>32</sup>. Zawarta w owej frazie ofiarność dotyczy nie tylko momentu poczęcia, ale również procesu wychowania. Rodzice mają bowiem nie prawo, lecz obowiązek wychowania. Ognisko domowe stanowi uprzywilejowane miejsce wszelkiej edukacji i rozwoju człowieka. W ramach wspólnoty domowników każde treści wychowawcze są przekazywane w stałym odniesieniu do miłości rodzicielskiej. Właśnie na fundamencie tak rozumianej miłości jednostka uczy się bezwzględnego szacunku dla godności osobowej oraz dla praw człowieka. Wyjątkowe, centralne pozycjonowanie człowieka w świecie przekłada się na sposób odczytywania ludzkiej płciowości. Redukcjonistyczne koncepcje dotyczące istoty ludzkiej oznaczają banalizację tak ważnych kwestii, jak płciowość. Dopiero

<sup>29</sup> Por. LdR 10n.

<sup>30</sup> HV 10.

<sup>31</sup> Zob. LdR 13.

<sup>32</sup> Por. *ibidem* 12.

uwzględnienie szczególnego powołania człowieka do macierzyństwa i ojcostwa pozwala interpretować fenomen seksualności w całej jego pełni<sup>33</sup>.

Realizacja funkcji prokreacyjnej napotyka jednak na wiele przeszkód, niekiedy świadomie generowanych przez ludzi. U podstaw negatywnych zjawisk związanych m.in. z płciowością, bł. Jan Paweł II sytuuje niewłaściwe pojęcie wolności<sup>34</sup>. Jego stosowanie w praktyce oznacza, że człowiek absolutyzuje egoistyczne dobro nawet za cenę działania przeciwko innym<sup>35</sup>. Negatywnie koncepcja wolności sprzyja również kształtowaniu cywilizacji śmierci<sup>36</sup>.

Działalność ludzka sprzeczna z duchem rodzicielskiej służby życiu ma wiele konkretnych form. W nauczaniu społecznym Kościoła niezwykle ważną dziedziną refleksji jest zagadnienie aborcji, określane mianem „okropnego przestępstwa”<sup>37</sup>, zbrodni i zabójstwa<sup>38</sup>. Pozbawianie życia dziecka nienarodzonego jest grzechem o wyjątkowym ciężarze moralnym: „Oświadczam, że bezpośrednie przerywanie ciąży, to znaczy zamierzone jako cel czy jako środek, jest zawsze poważnym nieładem moralnym”<sup>39</sup>. Popelnianiu grzechu aborcji sprzyja niekiedy mentalność społeczna. Rozwiązania prawne, relatywizm oraz egocentryzm kształtują aprobatę społeczną dla mordowania niewinnych istot ludzkich<sup>40</sup>. Z tego względu Kościół oraz społeczność, którym autentycznie zależy na dobru wspólnym, nie mogą ustawać głoszeniu następującej prawdy: „Istota ludzka powinna być szanowana i traktowana jako osoba od momentu swego poczęcia i dlatego od tego samego momentu należy jej przyznawać prawa osoby, wśród których przede wszystkim nienaruszalne prawo każdej niewinnej istoty ludzkiej do życia”<sup>41</sup>. Przyjęcie powyższej prawdy oznacza zachowanie przez daną społeczność prawa do życia jako nienaruszalnego principium.

Kultura indywidualizmu i pragnienie zagwarantowaniu maksimum możliwości jednostce wywołują zjawisko tzw. demograficznej zimy<sup>42</sup>, co stanowi kolejną

<sup>33</sup> Por. FC 36n.; zob. również: LP 50.

<sup>34</sup> Zob. Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, w: idem, *Encykliki*, t. 2, Kraków 1996, 18n (dalej: EV).

<sup>35</sup> Por. FC 6.

<sup>36</sup> Por. LdR 13; zob. również: HV 14.

<sup>37</sup> KDK 51, cyt. za: EV 58.

<sup>38</sup> Benedykt XVI, charakteryzując sytuację współczesną, wskazuje wręcz na „plagę aborcji”. Zob. Benedykt XVI, *Otoczmy opieką osoby zranione*, L'Osservatore Romano (wyd. pol.) 5 (2008), s. 27n.

<sup>39</sup> EV 62.

<sup>40</sup> Por. ibidem, 58n; Jan Paweł II, *The international community* List do głów państw na Międzynarodową Konferencję na temat zaludnienia i rozwoju, w: K. Lubowicki (red.), *Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, t. 2, s. 106n.

<sup>41</sup> Kongregacja Nauki Wiary, *Donum vitae* Instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania. Odpowiedzi na niektóre aktualne zagadnienia, w: K. Lubowicki (red.), *Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, t. 1, I, 1 (dalej: DV), cyt. za: EV 60.

<sup>42</sup> Działania skutkujące obniżaniem współczynnika dzietności są następujące: niedozwolone praktyki skierowane przeciwko płodności, sztuczne sterowanie zmianami demograficznymi oraz kwestionowanie instytucji małżeństwa. Zob. KDK 47.

konkretną formę działania sprzecznego z ideą służby życiu. Obniżanie współczynnika dzietności prowadzi do wymierania społeczności, szczególnie w krajach uprzemysłowionych. Owo niekorzystne zjawisko jest dodatkowo podsycane przez konsumizm oraz materializm. Przewyciężenie tendencji starzenia się społeczeństwa jest możliwe jedynie przy współdziałaniu wielu podmiotów życia społecznego. Aby zatem zahamować negatywny proces wymierania społeczeństw, konieczna jest współpraca państwa, organizacji społecznych i środowisk lokalnych<sup>43</sup>.

## 2.2. Pozycja kobiety i mężczyzny we wspólnocie i w państwie

Kobiety i mężczyźni przyjmują różne pozycje w strukturach społecznych i rządzących; odgrywają w ich ramach rozmaite role. Owe pozycje „określają usytuowanie społeczne jednostki”. Pozycja społeczna konkretnego człowieka wyraża się w przysługujących mu prawach i obowiązkach, natomiast realizacja owych uprawnień lub zobowiązań pozwala na określenie ról społecznych. Poszczególne role społeczne mogą stanowić twory zamknięte, ściśle wpisane w kanon norm i wartości. Istnieją jednak także role otwarte, kształtowane w procesie różnych interakcji<sup>44</sup>.

Wskazane powyżej rozróżnienia, wywodzące się z socjologii, są pomocne również w kościelnym określeniu powołania kobiet i mężczyzn w zakresie płciowości. Rozróżnienie powołania ze względu na płeć wynika z natury osoby: „Człowiek jest osobą, w równej mierze mężczyzną i kobietą, oboje wszakże zostali stworzeni na obraz i podobieństwo Boga osobowego”<sup>45</sup>. Na poziomie godności osobowej oraz praw człowieka, jak już zauważono, istnieje równość. Natomiast w aspekcie płciowości mężczyzna i kobieta realizują właściwe sobie powołania, uwarunkowane naturą cielesno-duchową. Rozróżnienie przypisanych ról<sup>46</sup> kobiecych i męskich wynika zatem z porządku stworzenia. Bł. Jan Paweł II w refleksji na temat aktywności zawodowej postuluje, aby kobiety mogły wykonywać zadania „zgodnie z właściwą im naturą”<sup>47</sup>. Powyższy postulat winien dotyczyć wszystkich członków rodziny. Z tego względu społeczności państwowe powinny roztaczać troskę nad rodziną stosownie do tożsamości poszczególnych jej człon-

<sup>43</sup> Por. FC 47; zob. również: Benedykt XVI, *Przyszłość ludzkości idzie przez rodzinę*, L'Osservatore Romano (wyd. pol.) 8 (2006), s. 18.

<sup>44</sup> Por. B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa 2008, s. 148n.

<sup>45</sup> MD 6; FC 22.

<sup>46</sup> Zob. B. Szacka, op. cit., s. 149. Nowum wprowadzone przez nauczanie Kościoła w kwestii ról społecznych kobiety i mężczyzny dotyczy stwierdzenia, że pozycjonowanie społeczne człowieka jest zależne od jego osobowości. W socjologii, jak zauważa Piotr Sztompka, role społeczne istnieją niezależnie od osobowości. Zob. P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2007, s. 110.

<sup>47</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika *Laborem exercens*, w: idem, *Encykliki*, t. 1, 19 (dalej: LE); FC 22; zob. również: MD 18n, 28.

ków, zachowując przy tym zasadę pomocniczości. Jedyne w ten sposób jest zagwarantowany priorytetowy status nienaruszalnego dobra rodziny jako wspólnoty naturalnej<sup>48</sup>.

Realizacja idei partnerstwa w rodzinie, jak też zagwarantowanie podmiotowości ogniskom domowym, zakłada stały dopływ środków do życia. Współcześnie – z uwagi na powszechny charakter pracy najemnej – koniecznym postulatem jest tzw. płaca rodzinna, w następujący sposób scharakteryzowana w encyklice *Laborem exercens*: „jedno wynagrodzenie dane głowie rodziny za pracę, wystarczające na zaspokojenie potrzeb rodziny bez konieczności podejmowania pracy zarobkowej poza domem przez współmałżonka”<sup>49</sup>. Płaca rodzinna zapewnia realizowanie wedle uznania właściwych funkcji rodzinnych<sup>50</sup>, w tym funkcji prokreacyjnej. Jednocześnie bł. Jan Paweł II w tej samej części encykliki o pracy postuluje, by z tytułu macierzyństwa kobiety nie były marginalizowane na rynku pracy, a w konsekwencji także w społeczeństwie. Innymi słowy, w humanitarnym państwie decyzja o urodzeniu potomstwa i związane z nią późniejsze podjęcie trudu wychowawczego nie mogą być równoznaczne z wyłączeniem społecznym<sup>51</sup>.

Dyskryminacja kobiet w kwestii społecznej dotyczy nie tylko utrudnień w awansie zawodowym, ale również obejmuje nierówności wobec prawa rodzinnego, uprzedmiotawianie kobiet, ograniczenie ich rozwoju intelektualnego itd. Wszystkie czynniki dyskryminujące prowadzą ostatecznie do postępującego zniewolenia kobiet, które za ich sprawą stają się niemal zupełnie zależne od mężczyzn, a tym samym tracą prawo do samostanowienia. Na tle niewolniczych tendencji we współczesnych społecznościach dochodzi do przeróżnych aktów łamania praw kobiet, takich jak nadużycia seksualne, przemoc, a nawet pobłażliwość wobec zabijania przedstawicielek tejże płci<sup>52</sup>.

Obecność kobiet w społeczeństwie obejmuje również sferę polityki. Współudział kobiet w tejże dziedzinie życia ludzkiego nadaje bardziej ludzki charakter relacjom między jednostkami, także w wymiarze instytucjonalnym. Ów szczególny wkład kobiet w życie społeczne ma swój fundament w typowej dla kobiet,

---

<sup>48</sup> Por. FC 45; zob. również: Jan Paweł II, *Współczesne środki przekazu w służbie postępu kobiety w społeczeństwie. Orędzie na XXX Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, w: K. Lubowicki (red.), *Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, t. 2, s. 386n.

<sup>49</sup> LE 19.

<sup>50</sup> *Karta Praw Rodziny przedłożona przez Stolicę Apostolską wszystkim ludziom, instytucjom i władzom zainteresowanym misją rodziny w świecie współczesnym*, Warszawa 1983, art. 10 (dalej: KPR).

<sup>51</sup> Por. LE 19.

<sup>52</sup> Por. Jan Paweł II, *List do kobiet*, w: [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/listy/pekin\\_29061995.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/listy/pekin_29061995.html) (21.06.2012; dalej: LdK), 3n; Jan Paweł II, *It is with genuine pleasure*. List do Sekretarza Generalnego IV Światowej Konferencji ONZ poświęconej kobiecie, w: K. Lubowicki (red.), *Posoborowe dokumenty Kościoła Katolickiego o małżeństwie i rodzinie*, t. 2, 2n; Jan Paweł II, *Współczesne środki przekazu w służbie postępu kobiety w społeczeństwie*, s. 387.

wręcz doskonałej symbiozie sfery racjonalnej i emocjonalnej w działaniu. Tymczasem współczesne społeczności państwowe nie są wolne od dyskryminacji teź płci w zakresie działalności politycznej. Wyłączenie kobiet w sferze polityki dotyczy najczęściej takich kwestii, jak: korzystanie z pełni praw wyborczych, możliwości awansu politycznego, obejmowanie stanowisk i urzędów itd.<sup>53</sup> Łukasz Wawrowski, analizując zagadnienie przyczyn dyskryminacji kobiet w życiu politycznym, wskazuje przede wszystkim na uwarunkowania natury kulturowej. Wymienia w tym kontekście przede wszystkim istniejące stereotypy, wyolbrzymianie różnic pomiędzy mężczyznami i kobietami na korzyść tych pierwszych, maskulinizujące ścieżki edukacyjne itd.<sup>54</sup>

Przewyciężenie stanu dyskryminacji politycznej kobiet dokonuje się współcześnie na poziomie instytucjonalnym, poprzez systemy kwotowe i parytetowe. Celem stosowania tego typu rozwiązań jest zagwarantowanie udziału kobiet w życiu politycznym przynajmniej na minimalnym, ogólnie wyznaczonym poziomie. Zastosowanie systemów kwotowych ma wiele aspektów. Są to: ideologia (lewicowość), podstawy filozoficzne (równość w kwestii natury), aspekt społeczno-kulturowy (zastosowanie koncepcji umowy społecznej) oraz aspekt polityczny (równa reprezentatywność ogółu społeczeństwa w demokracji)<sup>55</sup>. Z perspektywy nauczania Kościoła przewyciężenie dyskryminacji politycznej jest możliwe dzięki zastosowaniu fundamentu filozoficznego, poszerzonego o element nadprzyrodzoności, a więc podobieństwa człowieka do Boga w ramach godności osobowej<sup>56</sup>. Równość w wymiarze godności osobowej uzasadnienia zjawisko równego udziału kobiet i mężczyzn w życiu politycznym. Konkretnie rozwiązania leżą natomiast w kompetencjach władzy poszczególnych państw<sup>57</sup>.

### 2.3. Kultura w kontekście płciowości

Rodzina ma niezastąpiony wkład w kulturę danego narodu. Gwarantowana jest wówczas suwerenność danej społeczności w zakresie materialnym oraz duchowym<sup>58</sup>. Kulturowe znaczenie rodziny obejmuje również sposób realizacji

<sup>53</sup> Por. LdK 2.

<sup>54</sup> Zob. Ł. Wawrowski, „Zintegrowany model wyjaśniania” – w poszukiwaniu przyczyn niedoreprezentowania kobiet w strukturach politycznych, w: M. Jeziński, M. Winclawska, B. Brodzińska (red.), *Płeć w życiu politycznym. Różnorodność problemów i perspektyw*, Toruń 2009, s. 152–158.

<sup>55</sup> Por. A. Pacześniak, *Kwoty i parytety w Europie – teoria i praktyka*, w: M. Jeziński, M. Winclawska, B. Brodzińska (red.), *Płeć w życiu politycznym*, s. 211–215.

<sup>56</sup> Zob. MD 6; FC 23.

<sup>57</sup> Zob. ibidem; Jan Paweł II, *It is with genuine pleasure*, 6. Anna Pacześniak w swoim artykule prezentuje przykładowe rozwiązania systemów kwotowych i parytetowych. Zob. A. Pacześniak, *Kwoty i parytety w Europie – teoria i praktyka*, w: M. Jeziński, M. Winclawska, B. Brodzińska (red.), *Płeć w życiu politycznym*, s. 215–222.

<sup>58</sup> Por. LdR 17.

funkcji prokreacyjnej. Złożony cykl narodzin sprawia, że powoływane są do istnienia nowe istoty ludzkie. Stąd też ważny postulat stanowi kształtowanie określonego modelu kultury, zwanego cywilizacją życia<sup>59</sup>. Również wartości pielęgnowane i przekazywane w środowisku życia rodzinnego stanowią fundament dla wszelkich form kultury, obierających jako nadrzędny cel troskę o dobro osoby<sup>60</sup>.

Oddziaływanie pomiędzy rodziną a kulturą jest dwukierunkowe. Można zatem, co zostało uczynione powyżej, wskazać na znaczenie rodziny dla kultury danej społeczności. Należy jednak uwzględnić również istotne znaczenie szeroko rozumianej kultury dla rodziny, w tym również dla kwestii płciowości<sup>61</sup>, analizowanej w niniejszym artykule. Oczywiście niezwykle pożądaną sytuacją jest kształtowanie takiego układu odniesień społecznych, w którym oddziaływanie kultury będzie wspomagało rodzinę w realizacji jej zadań<sup>62</sup>. Istotne są więc zarówno dogodne uwarunkowania dla samego rodzenia, jak też zapewnienie właściwego środowiska rozwoju płciowego jednostek<sup>63</sup>.

Oprócz pozytywnego oddziaływania kultury na płciowość można wskazać również aspekt negatywny tego zjawiska. Niektóre trendy cywilizacyjne degradują bowiem sposób funkcjonowania płciowości w realiach społecznych. Współcześnie źródeł nieadekwatnych koncepcji płciowości należy upatrywać szczególnie w rozpowszechniającej się ideologii *gender*. Lucetta Scaraffia, omawiając genezę tejże ideologii, wskazuje na socjalistyczno-komunistyczny postulat równości, interpretowany jako jedyny sposób przezwyciężenia niesprawiedliwości społecznej. Kryterium różnicowania dotyczy jednak nie tylko posiadania kapitału, ale również kwestii różnicowania ze względu na płeć męską i żeńską. W ideologii *gender* można określić dwa aspekty: negatywny i pozytywny. Aspekt negatywny dotyczy zakwestionowania podziału na dwie płcie. Zdaniem zwolenników ideologii *gender* nowoczesny człowiek, który chce realizować wszystkie swoje aspiracje, musi najpierw przezwyciężyć owo różnicowanie jako rzekomo ograniczające jego rozwój. Natomiast aspekt pozytywny wyraża się w absolutnej swobodzie, dotyczącej sposobu określania własnej płciowości. W myśl tegoż postulatu nie istnieje żaden naturalny podział na mężczyzn i kobiety – orientacja seksualna człowieka jest bowiem sprawą umowną. W ramach seksualności zrównuje się np. heteroseksualizm z homoseksualizmem, traktując je jako kwestie przeznaczone do społeczno-kulturowego uzgodnienia<sup>64</sup>. Ideologia *gender* stanowi przejaw

<sup>59</sup> Zob. ibidem 13; FC 30.

<sup>60</sup> Zob. PMR 135n.

<sup>61</sup> Zob. WLM 15, 34n, 42.

<sup>62</sup> Zob. FC 45n.

<sup>63</sup> Zob. S. Olejnik, op. cit., s. 171–182.

<sup>64</sup> PH 8.

zakwestionowania porządku, właściwego naturze stworzonej przez Boga. Jest to również swoista furtka dla dalszego kształtowania wszelkiego rodzaju patologii, legitymizujących wyuzdanie seksualne. Ideologia *gender* stanowi ponadto oręż przeciwko tradycyjnemu modelowi rodziny, co przekłada się na dopuszczenie dewiacji w obszarze socjalizacji pierwotnej człowieka<sup>65</sup>.

Przywrócenie właściwego oddziaływania kultury na płciowość jest możliwe poprzez swoisty powrót do osoby, a ściślej poprzez stawianie osoby w centrum odniesień społecznych<sup>66</sup>. Kluczowe dla tego stanowiska założenie integralności powoduje, że fizyczno-duchowy charakter płciowości znajduje odzwierciedlenie w materialno-duchowym sposobie funkcjonowania społeczeństw. Wówczas też wszelkie uprawnienia jednostki zostają wpisane w obowiązujący kanon wartości i norm, mających na celu dobro człowieka<sup>67</sup>.

## Zakończenie

Społeczeństwo składa się z jednostek, zatem ludzka płciowość – będąca jednym z zasadniczych wymiarów bytowych jednostki – znajduje odzwierciedlenie w życiu wspólnotowym. Obierając za punkt wyjścia naukę objawioną Starego Testamentu, można wskazać na obecność elementu płciowości w ramach zagadnień stworzenia, przymierza oraz prawodawstwa. Zgodna z prawem Bożym realizacja postulatów wynikających z płci, w sposób naturalny przypisanej każdej osobie, gwarantuje człowiekowi błogosławieństwo. Natomiast nieuporządkowane korzystanie z daru płciowości wyraża się w grzechu. Jezus w swojej nauce dotyczącej płci zwraca uwagę na aspekt wewnętrzny życia człowieka. Relacje obejmujące ludzką płciowość sprzyjają jedności, będącej sposobem spełnienia się człowieka.

Społeczne znaczenie płci dotyczy trzech kwestii szczegółowych, takich jak: moralny aspekt przyrostu naturalnego, role społeczne i polityczne oraz kultura. Ludzka płciowość umożliwia przyrost naturalny, który musi uwzględniać zasady moralności chrześcijańskiej. Płeć definiuje sposób wykonywania ról społecznych i politycznych, właściwych mężczyznom oraz kobietom. Dzisiejsze wspólnoty stoją przed wyzwaniem walki z wszelkimi formami dyskryminacji społecznej i politycznej, których przedmiot stanowi płeć. Ponadto kultura powinna sprzyjać nie

<sup>65</sup> Por. L. Scaraffia, *Równość społeczna a ideologia „gender”*, L'Osservatore Romano (wyd. pol.) 4 (2011), s. 50n.

<sup>66</sup> Zob. LdR 10n.

<sup>67</sup> Paweł VI wzywa do stworzenia „klimatu sprzyjającego czystości”. Skutecznym narzędziem dla kształtowania takiego właśnie środowiska mogą być mass media. Zob. HV 22.



tylko zachowaniu naturalnego charakteru ludzkiej płciowości, ale także chronić rodzinę jako najwłaściwsze miejsce realizacji macierzyństwa i ojcostwa.

Odwołując się do nauczania Kościoła, należy zatem walczyć o to, by zagadnienie ludzkiej płciowości zajmowało właściwe miejsce w życiu społecznym. Kluczowe znaczenie ma przy tym promowanie wartości osoby, która ma naturę duchowo-cieleśną.

## THE SOCIAL CONTEXT OF HUMAN SEXUALITY IN THE LIGHT OF THE CHURCH'S SOCIAL TEACHING

(SUMMARY)

Every society is comprised of individuals; therefore, human sexuality as one of the fundamental characteristics of an individual has its implications in the life of a wider community. They may be divided into three groups: firstly, the moral aspect of the population growth, secondly, the social and political roles and thirdly the culture. The population growth is enabled thanks to human sexuality; nevertheless, it has to take into account the principles of Christian morality. One's sex determines the way one fulfils ones' social and political role as a man or a woman. Contemporary societies struggle with various forms of socio-political discrimination based on one's sex. Finally, it is a major task for the culture to preserve the natural character of human sexuality as well as to protect families as the optimal environment to fulfil one's paternal or maternal calling.

## DER GESELLSCHAFTLICHER ASPEKT DES GESCHLECHTES AUS DEM SICHT DER SOZIALLEHRE DER KIRCHE

(ZUSAMMENFASSUNG)

Das Geschlecht drückt eine grundsätzliche Dimension der menschlichen Existenz aus. Es ist von der großer Bedeutung. Der Mensch lebt nicht allein. Er existiert im Rahmen einer Gesellschaft. Die gesellschaftliche Bedeutung des Geschlechtes betrifft drei konkrete Themen: den Moralaspekt des Geburtenüberschusses, die politischen und sozialen Rollen und die Kultur. Der Geburtenüberschuss ist aufgrund des Geschlechtes möglich. Man muss aber hier die Regel der Moral berücksichtigen. Das Geschlecht definiert dann die Art und Weise der Verwirklichung der sozialen und politischen Rollen. Die Gesellschaft muss aber heute die verschiedenen Formen der Diskriminierung im Bezug auf das Geschlecht bekämpfen. Zum letzten: die gegenwärtige Kultur muss dem naturellen Charakter des Geschlechtes dienen. Man postuliert auch die Sorge um die Familie als um den besten Ort für die Mutterschaft und Vaterschaft.